

Sejm przyjął ustawę antyterrorystyczną



Po burzliwej, trwającej 2 godziny dyskusji, Sejm przyjął większością 249 głosów krytykowaną przez opozycję tzw. ustawę antyterrorystyczną. Przeciwno głosowali posłowie PO, „Nowoczesnej i część posłów PSL-u.

Projekt ustawy przegłosowali posłowie PiS i Kukiz'15, 10 osób wstrzymało się od głosu. W trakcie debaty posłowie Platformy wnioskowali o odrzucenie ustawy w całości, ale wniosek został odrzucony.

Teraz projekt ustawy trafi do Senatu, a jeśli zostanie przyjęty przez senatorów, trafi do podpisu na biurko prezydenta Andrzeja Dudy.

"Ustawa, która będzie dbała o bezpieczeństwo Polaków"

W trakcie debaty przed przyjęciem projektu ustawy doszło do burzliwej wymiany zdań pomiędzy posłami PiS, a opozycji. - To jest ustawa, która jednoznacznie określa - zero tolerancji dla terrorystów - mówił w Sejmie polityk PiS Jarosław Krajewski.

Posłowie partii rządzącej spotkali się w trakcie debaty ze zdecydowanym oporem opozycji, wobec ustawy, która ma przede wszystkim zwiększyć bezpieczeństwo obywateli oraz zwiększyć koordynację działań służb specjalnych. Ustawa ma obowiązywać już w lipcu, tak by obejmować działania służb podczas szczytu NATO w Warszawie (7-8 lipca), oraz Światowych Dni Młodzieży (25-31.07). - Ta debata pokazuje kto jest kim. I kto jest za bezpieczeństwem Polaków. Macie to głęboko w nosie, Platformo Obywatelska. Stworzyliśmy ustawę, która będzie dbała o bezpieczeństwo Polaków. Od dawna wiedzieliście, że trzeba takie przepisy stworzyć i tego nie zrobiliście. Potraficie tylko krzyczeć, wrzeszczeć i warcholić. Jestem zaskoczony waszą reakcją - komentował dalej zarzuty opozycji Maciej Wąsik, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

"Kiedyś broniliście złodziei, teraz bronicie terrorystów"

Posłowie PO straszili przed głosowaniem, że wejście w życie ustawy antyterrorystycznej oznacza "wprowadzenie państwa policyjnego", a to oznacza "dyktaturę".

- Nie jesteście w stanie mnie obrazić i moich współpracowników. W waszym kontekście zostały złożone już wnioski do prokuratury i to ona odpowie na te wątpliwości, które wiszą w powietrzu - odpowiadał na te oskarżenia minister Mariusz Kamiński. - Zrobimy wszystko, żeby przygotować nasze państwo na rzeczy najgorsze, żeby uniknąć niewinnych ofiar. Tego dotyczy ta ustawa, a nie waszych nikczemnych kłamstw. Jeżeli ta ustawa uratuje choćby jedno niewinne życie, to warto było wysłuchać waszych obelg - podkreślił polityk.

- Kiedyś broniliście złodziei, teraz bronicie terrorystów - dodał z sejmowej mównicy Jarosław Kaczyński.

Źródło: [Telewizja Republika](#)

Foto: M.Źegliński